

Chciałam...

Autor: Maria Bartikowska



Chciałam wiersz napisać - hymn wielki, wspaniały,
Taki, co to go ludzkość wielkim dziełem zowie,
Taki, co by przysporzył Tobie Boże chwały
I wielkość Twą wyśpiewał w pięknym, wielkim słowie.

...I skreślałam wiersz po wierszu, i słowo po słowie,
Kartki drę ciągle i piszę od nowa...
I męczę się, trudzę i wielce się głowię
I znowu przekreślam... znów pisać gotowa.

Chciałabym piękniej, mocniej, tak, by mowa
Ujęta w zdania - ukrytą moc miała,
By śpiew ptaków umilkł - zasłuchany w słowa,
Lecz wszystko nie tak... nie tak, jak bym chciała...

Po wielu wysiłkach zrozumiałam Panie,
Ze, by wyśpiewać, całą Twoją chwałę,
Twą wielkość, siłę, moc i wszechwładanie,
Twą dobroć, miłość i dzieła wspaniałe
Trzeba... Czegóż trzeba?... (myśl moja wnet zgadła)
Trzeba użyć liter Twego abecadła...
Tych, jakże mało, by wielkość Twą sławić
I w pełnym blasku przed narody stawić!